

Bez alergii i bez leków

Nabawiłam się alergii i postanowiłam poprosić Dorę, żeby rozwiązała mój problem. Dora pomogła mi zachować higienę i pracować spokojnie.

01-10-2015

Kilka lat temu “nabyłam” alergię, z powodu której przez kilka miesięcy na wiosnę męczyły mnie niezbyt przyjemne objawy: zatkany nos, opuchnięte oczy, obfite łzawienie, itp. Brałam na to tabletki antyalergiczne, które trochę pomagały.

W październiku zeszłego roku zdiagnozowano u mnie pewną chorobę i w konsekwencji zabroniono mi przyjmować szereg leków, między innymi moje słynne „tabletki na alergię”... Zbliżał się luty i alergią się pojawiła, więc postanowiłam wtedy poprosić Dorę, żeby rozwiązała mój problem – nie żeby przeszła mi alergią, ale żeby ustąpiły niektóre objawy. I zadziałało! Teraz bez przyjmowania żadnych leków mam tylko trochę kataru rano, ale przechodzi mi kiedy zaczynam pracę; czasami jakieś kichnięcie i szczypanie oczu, ale szybko znika. Chciałabym dodać, że w mojej pracy zawodowej – zajmuję się pracami domowymi i często mam kontakt z jedzeniem – Dora pomogła mi zachować higienę i pracować spokojnie.

Teraz postanowiłam poprosić Dorę o uzdrowienie.

M.V, Chile

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/pomoc-w-domu-2/](https://opusdei.org/pl-pl/article/pomoc-w-domu-2/)
(26-03-2025)